

Ogromna awaria elektryczności w Ameryce Południowej

17 czerwca 2019

Ameryka Południowa doświadcza właśnie największej awarii elektryczności w historii tego kontynentu. Bez prądu jest cała Argentyna i Urugwaj oraz część Paragwaju i Brazylii. Szacuje się, że aż 50 milionów osób nie ma obecnie dostępu do elektryczności.



Problem rozpoczął się dzisiaj rano o 7:02 czasu lokalnego i po kilku godzinach jeszcze nie został rozwiązany. Na skutek awarii stanęły wszystkie pociągi, nie działa sygnalizacja świetlna.

Nie działa również telefonia komórkowa oraz bankowość. Na szczęście awaria nastąpiła w niedzielę, a nie w dzień powszedni. Jednak musi być ona szybko usunięta, bo brak prądu powoduje szybko postępujący chaos.

Wystarczy sobie wyobrazić problemy ludzi, którzy poszukiwali działającego bankomatu. Tak rozległa awaria, doświadczana przez kilka krajów jednocześnie, to sposób, aby zrozumieć jak może wyglądać świat po rozbłyску słonecznym takim jak ten z 1853 roku.

Nasza cywilizacja jest obecnie całkowicie uzależniona od elektryczności, a jakiegokolwiek jej niedostępności wywołują liczne problemy, bo ludzie nie radzą sobie bez dostępu do niej.

Ziemskie sieci energetyczne są coraz bardziej narażone na awarie, bo stale rośnie zapotrzebowanie na prąd elektryczny, a nie zawsze idzie to w parze z inwestycjami w sieci przesyłowe. Oznacza to, że nawet bez wielkiego rozbłyску słonecznego może

dojść do poważnych incydentów.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl

Uzupełnienie „Wołnych Mediów”

Pojawiają się pogłoski, że sieci energetyczne krajów południowoamerykańskich padły ofiarą cyberataków, podobnie jak działo się wcześniej w Wenezueli. Faktem jest, że awarie nastąpiły równocześnie w kilku krajach.